

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 120.

W Piątek dnia 27. Maja.

1842.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 20. Maja.

Wyjātiki ze Zdania Sprawy Banku Polskiego
za rok 1841.:

(Dalszy ciąg.)

Skupowanie wexli i papierów publicznych. — Ruch ogólny funduszków w skupowaniu wexli, był przeszło o półtora miliona większy jak w roku poprzedzającym; dodając zaś do wexli skupionych, wexle przyjęte na zabezpieczenie otwartych kredytów, przeszło przez szkatułę Banku wexli sztuk 4,846 za rub. sr. 13,284,556, a zatem za milion rubli więcej, jak w roku 1840. Mimo tak rozszerzonej téj najskuteczniejszej pomocy dla handlu i przemysłu, wpływy z tego źródła były regularne. Wexle skupione w roku upłynionym, wszystkie zapłacone zostały; z dawniejszych oddano do procesu sztuk pięć na rubli około 5,000, lecz i te są zupełnie zabezpieczone, tak, iż należność Banku w zupełności odzyskana zostanie. Dogodność dla posiadaczy papierów publicznych krajowych, i ustalenie się kredytu, były powodem dla Banku do skupowania w tym roku papierów publicznych wylosowanych, i kuponów ubiegłych prowi-

zyj, nietylko w Kassie własnej, ale i za pośrednictwem niektórych domów zagranicznych.

Wexle zagraniczne nabywane były głównie dla sprowadzania srebra w sztabach dla Kassy wymiany i dla splacenia papierów publicznych wylosowanych i kuponów ubiegłych za granicą.

Kursa wszystkich papierów publicznych krajowych były przez cały rok bardzo korzystne dla ich właścicieli. Największy ruch i w tym roku był w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, juźto z powodu ciągłego ich poszukiwania i łatwości zbycia, juź to z powodu włożonego na Bank obowiązku wycofania z obiegu Listów Zastawnych dawnych, w którym celu znaczne partie Listów Zastawnych były nabyte i sprzedane. Papiery zagraniczne, które Bank posiada, są głównie rossyjskie; z pomiędzy tych, bilety Banków Rządowych Rossyjskich były nabywane i zbywane w celu załatwienia stosunków pieniężnych z stolicami Cesarstwa.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 18. Maja.

Na posiedzeniu wczorajszém Izby Parów podczas obrad nad projektem do prawa, dotyczącym kredytów nadzwyczajnych na rok 1841. i 1842., wszczęła się dyskusja o traktacie przeglądania okrętów. Markiz Boissy

jął mówić przeciw niemu, ale z taką namiętnością i z takimi zarzutami przeciw P. Guizotowi i polityce angielskiej, że sprawie swojej przez to tylko zaszkodził. Nazwał on między innymi Pana Guizota organem interesów angielskich w gabinecie naszym. — Minister spraw zagranicznych oświadczył powtórnie, że traktatu z d. 21. Grudnia 1841. ratyfikować nie myśli i że pogłoska, jakoby tylko ukończenia posiedzeń doczekać się chciał, aby to uczynić, jest zupełnie płonna.

Izba Deputowanych na wczorajszej sessyji kontynuowała obrady nad budżetem. Kilka set milionów fran. uchwalono bez najmniejszej uwagi; za to powstał żywy spór między kilku członkami opozycji i Generalnym Prokuratorem względem skazania gazety *Temps*. Generalny Prokurator dowodzi, że wyrok sądu zupełnie prawny i że redakcyę gazety téj nieraz już ostrzegano.

Rząd ogłasza dzisiaj w *Messenger* raporta o armii afrykańskiej. General Bugeaud d. 8. m. b. stanął w Mostaganem. Organizował tam kolumnę, z którą nad Schelifem działać miał, chciał się jednakże wprzód doczekać powrotu Generała Arbonville, który ekspedycyą na południe od Maskary przedsięwziął. General-Gubernator d. 12. m. b. w pochód wyruszyć zamysłał. General Arbonville w ostatnich dniach Kwietnia Kalifę Abdelkadera, Ben-Thamy, który się w bliskości Maskary był pokazał, ścigał i do pustyni zapędził. General Lamoriciere, który równocześnie z Oranu do Maskary się udał był, zawojował znowu kilka pokoleń. General Bedeau d. 27. Kwietnia z Tremezenu na odsiecz Nedromy wyruszył, któreto miasto Abdel Kader z 3,000 Kabailów blokował. Uderzywszy na nieprzyjaciela pokonał go, a dnia 1. Maja obozował nad samą granicą marokańską.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 15. Maja.

Tylekroć wspomniany bal kostiumowy w pałacu Buckingham d. 12. się odbył. Cały szereg pokojów paradnych był otwarty i wspaniale oświetlony. Przedewszystkiem odznaczała się sala tronowa, której górna część, gdzie Królowa siedziała, od 530 płomieni gazowych jaśniała, których światło tak było kierowane, że wszystkie promienie na tron spadały. *Morning Post* wyzywa wszystkie dwory Europejskie, ażali podobne zgromadzenie pięknych kobiet wystawić potrafią jakie w dniu tym w blasku dyamentów i brylantów Królową Anglii otaczały. Królowa tego wieczora jeden tylko dyament, 10,000 f. wartości na głowie miała.

Tutejszy kartystowski narodowy konwent,

według dz. Sun rozwiązał się, i członkowie udali się do swych wyborczych korporacji, dla ułożenia petycji do Królowej, aby ich kartę zamieniła w prawo dla całego kraju.

Jako przykład koniecznej potrzeby środka narodowego prawa przeciw przedrukowywaniu, przytacza *Globe*, że ostatnie nadeszłe z New-Yorku gazety zawierają uwiadomienie, iż dnia 5. Kwietnia wyjdzie *extra quadrupel Brother Jonatana* (gazety, która przeszło dwa razy od gazety *Times* jest większa) po 25 centimów czyli 1 szyling, aby najnowszy Pana Bulwera romans. »Zanoni« od razu objąć. Tym sposobem — dodaje tutejszy dziennik — »Zanoni« Bulwera sprzedaje się w New-Yorku po 1 szt. (2 zlp.), podczas gdy tenże w Londynie kosztuje 1 f. szt. (53 zlp.).

W *Standard* umieszczony jest list z Paryża, donoszący o szczegółach spisku, który został odkryty, i miał na celu, nie tylko zabicie Króla, lecz i zgładzenie całej familii królewskiej, towarzyszącej Królowi. Na wiosnę, Król ma zwyczaj wyjeżdżać z Neuilly, w wielkim pojeździe otwartym, w towarzystwie Królowej i innych członków familii królewskiej. W takich razach pojazd bywa bez eskorty, i konie idą truchtem. To też właśnie jak się zdaje, podało myśl do maszyny piekielnej. Umyślona teraz, była bardzo prosta; bo się składała z kuli zwykłego kalibru działowego, wyrachowanej do pęknięcia przy spalaniu i strzaskania wszystkiego z mocą nadzwyczajną. Znaleziono materiały i kilka takich kul przy sklepie wina na *Montmartre*, należącym do *Considère*, który z siedmiu innymi został przyaresztowany. Ten spisek pociągnie zapewne za sobą przyjęcie surowego prawa.

Z dnia 18. Maja.

Dom znakomity handlowy w Glasgowie odebrał pismo z *Singapore* z dnia 22. Lutego w którym wyrażono: »Przez przybyły z Chin okręt dowiaduję się, że *Emoy*, *Tschusan* i *Ningpo* przez pełnomocnika angielskiego za porta wolne ogłoszone zostały i że ludność prowincyi *Tschekiang* Anglików wezwała, żeby prowincyą tę zajęli, kiedyby krajowcy woleli być pod rządem angielskim aniżeli chińskim.«

Dla Xięcia Walii rękodzielnik *Griffiths* z *Birminghamu* nadesłał parę pistoletów w jego fabryce robionych, które razem tylko 3 łoty wazą.

N i e m c y.

Z Hamburga, dnia 20. Maja.

O stratach, które rozmaite towarzystwa ubezpieczenia w skutek pożaru ponoszą, możemy też dbnieść, co następuje: Miejskie towarzystwo zabezpieczeń budowli, u którego

184 milion. marków zabezpieczono, powinno z tej summy 47 milion. zapłacić, czego naturalnie bez zaciągnięcia pożyczki nie dokaże. Assocjacja Bieberska, (towarzystwo prywatne na zobopólności polegające), u której każdy uczestnik aż do 4 pr. zabezpieczonego kapitału jest odpowiedzialnym, ma w Hamburgu 84 milion. ubezpieczeń; czwartą część tej summy płacić musi. Przypuściwszy, że $\frac{1}{3}$ uratowano, pozostaje 14 milion. Dodatkowe opłaty à 4 od sta wraz z premią wynoszą $3\frac{1}{2}$ milion., więc stowarzyszenie 25 pr.C. szkody pokryć zdoła, a potem zapewne się rozwiąże. Towarzystwo patryotyczne hamburskie z $1\frac{1}{2}$ milion. marków uczestniczy; 400,000 marków poczytują za uratowane, pozostaje do zapłacenia 1,100,000 marków. Kapitał akcyjny wraz z rezerwami wynosił 1,400,000 marków, może więc być spłacony, a potem zależeć to będzie od akcyonaryuszów, czy kapitał swój uzupełnić, czyli też rozwiązać się będą chcieli. Drugie i piąte towarzystwo hamburskie, tamto z kapitałem akcyjnym 1 miliona, a to z kapitałem $1\frac{1}{2}$ milion. jeszcze nic nie ogłosiły. Obawiają się, żeby straty poniesione ich zupełnie nie zgubiły. Towarzystwa angielskie Phoenix i Royal Exchange straty swoje tają, tracą wszelako po przeszło 2 miliony marków; straty Sun fire office nie wynoszą spełna 2 miliony. Towarzystwo Akwizgrańsko-Monachijskie musi płacić pół miliona marków, równie tyle towarzystwo Kolonia. Bank Gothajski traci ogromną sumę przeszło 4 miliony inarków, na pokrycie której premie nie wystarczą, dla tego bez dodatkowych czyli nadzwyczajnych opłat nie ostoi się. — Straty towarzystwa Antweperskiego i Altonajskiego nie są znaczne.

Doniesienie gazet, że Królowa Wiktorya 100,000 funt. szt. (przeszło 4,000,000 złt. pol.) dla pogorzalców przysłała, nie zdaje się potwierdzać.

Stany Zjednoczone Ameryki północnej.

Z Nowego Yorku, dnia 20. Kwietn.

Lord Ashburton bawi jeszcze w Wasyngtonie. Właściwa treść jego instrukcyj jest jeszcze tajemnicą, wszelako w Izbie reprezentantów debatują mocno nad przedmiotem jego poselstwa, przyczem szczególnieź odznacza się P. John Quincy Adams, uporczywy przeciwnik niewolnictwa. Wojenny ton rozpraw wspierany jest przez rzeczywiste przygotowania do obrony brzegów, ale Pan Adams karecił nieostósowne gadaniny niektórych mówców o spaleniu Londynu, o skonfiskowaniu własności angielskich i o dumnym odrzuceniu propozycyji Ashburtona.

Rozmaite wiadomości.

Z Gdańska, dnia 14. Maja. — Składki dla pogorzalców Hamburgskich wynoszą już do dziś dnia 10,000 talarów.

— Temi dniami udało się policji tutejszej dwóch ludzi trudniących się robieniem fałszywych polskich papierowych pieniędzy wysledzić; jeden z nich jest litografem, i tego aresztowano w Gdańsku, pomocnika zaś jego w Malborgu.

Z Warszawy. — W szesnastym wieku pewien szlachcic polski, namiętny miłośnik ptasznictwa, wydał dziełko pod napisem: »Myślistwo Ptasze«, w którym wyłożył wszystko, co wówczas do ptasznictwa w Polsce należało, a obok tego wymienił rodzaje i gatunki ptaków krajowych. Jakkolwiek dziełko to dwukrotnie w XVI. wieku było drukowane, dzisiaj jednak zaledwie 3 lub 4 exemplarze z obu jego wydań miłośnikom rzadkich książek są znane; każdy myśliwy, każdy dawnych rzeczy czciciel, każdy szukający wśród wiejskiego zakątka użytecznej rozrywki, mile przyjmie »Myślistwo Ptasze«, po przeżyciu blisko 3ch wieków skoncać już mające, dziś odmłodzone. Dzisiejsze wydanie Myślistwa Ptaszego musiało być pomnożone wielą przypisami i objaśnieniami, zrozumienie starożytnego tekstu ułatwiającemi, zkad wynikło, że gdy w pierwotnych wydaniach swoich było książeczką, zaledwie o 30 i kilku kartach, dziś stało się książką ze 20stu arkuszy złożoną. »Myślistwo Ptasze« sprzedaje się w księgarni S. Orgelbranda przy ulicy Miodowej Nr. 496, exemplarz na papierze pięknym po złp. 8.

— Listy z Wiednia donoszą: »Dnia 7. b. m. odbył się w tej stolicy obrzęd zaślubin JW. Hr. Józefa Ryszczewskiego, syna JW. Gabryela i Celestyny z Xżąt Czartoryjskich Hr. Ryszczewskich, z Zofią Hrabianką de Stadion, córką Filipa Hrabi de Stadion Thaunhausen i Kunegundy z Hr. de Kesselstatt. Błogosławił Arcy-Biskup Efezu, Nuncyusz Apostolski, w własnej kaplicy. Świadkami byli: JO. Xżę de Metternich jako stryj panny młodej, JO. Xżę Ludwik de Lichtenstein i wiele innych znakomitych osób.«

Na Wschodzie mierzą ludzie czas podług długości swego cienia. Jeżeli kogo zapytasz, która jest godzina, zaraz idzie na słońce, staje prosto, wytyka miejsce, gdzie się jego cień skończy, i zmierzwszy krokiem długość jego, dość dokładnie oznacza godzinę. Dla tego też ludzie pracujący i wyrobniicy z tęsknotą wzdychają do cienia wskazującego godzinę, w której się ich dzienna praca koń-

czy. Ztąd też człowiek pracą strudzony często tam używa tego wyrażenia: „Ach, czemuż mój cień nie przybywa!“ A w siódmej księdze Hioba znajdujemy następujące miejsce: „Podobnie jak on wyrobnik, który z tęsknotą za swoim cieniem wzdycha.“

Pewien Anglik zrobił wynalazek, który mularzom, a przynajmniej kamieniarzom odbierze sposób do życia. Wydobyte z łomu kamienie wkładają się w maszynę i wychodzą z niej tak gładko ociosane, że ich żadna ludzka ręka doskonałej obróbki nie zdola. Z doświadczenia okazało się, iż będąc przez sześć godzin w ruchu, zastąpiła dzienną robotę 250 ludzi. Kosztuje około 3,000 Tal.

Pomiędzy najnowszymi trofeami, które z Chin do Anglii przywieziono, jest także jedno dzieło literackie, mianowicie wyciąg złożony z 450 tomów Encyklopedyi, która 6000 tomów w sobie zawiera. Czemże są nasze konwersacyjne i uniwersalne słowniki w porównaniu z tą ogromną, przez literatów niebieskiego państwa używaną książką, która taki ma tytuł: „Podręczna książka do prędkiego poszukania rozmaitych przedmiotów.“

Leczenie głucho-niemych. — Baron Dupotet w Paryżu wyleczył już dziewiętnastu głucho-niemych magnetyzmem. Akademia medycyny rozpoznawała sposób jego kuracji i uznała, że jest doskonałą. Skutki tego leczenia prawie cudem się być wydają; gdyż po trzeciej operacji słyszało dziecię nie tylko każde słowo, ale nawet wymawiało każdą głosek, którą mu przepowiedziano.

Środek przeciw spaleniowi sukni. — Tej zimy donosiły znowu pisma publiczne, że wiele dzieci i niewiast, których suknie od ognia się zajęły, okropną śmiercią pomarły. Dla zapobieżenia podobnym przypadkom, pewien Anglik podaje bardzo prosty środek: „Wyprawszy suknie, pościel, bieliznę i t. d., należy je przepłukać w wodzie, w której trochę saletry rozpuszczono. Przez to zyska bielizna na białości, oraz zapobiegnie się temu, że nie spłonie za zetknięciem się z ogniem. Tleć tylko będzie, a przeto bardzo łatwo ogień przytłumić można.“

Fabrykacja zegarów w Genewie. — Na jak wielką stopę w małym genewskim państwie odbywa się zegarmistrzostwo, można sobie ztąd, że z Chaux de Fond wysyłają rokrocznie za granicę w przecięciu 18,000 złotych, a około 50,000 srebrnych, z Locle 20,000 złotych, a 32,000 srebrnych zegarów. Wszelako nie ma tam wielkich fabryk, zegarmistrzowie pracują w własnych pomieszkaniach i na własną rękę.

Olbrzymi statek parowy. — W Lon-

donderry przygotowany jest do spuszczenia z warsztatu potwór okrętowy (Monster Ship). Okręt ten prócz ciężaru dwóch maszyn parowych i potrzebnego do nich zasobu o 700 beczkach (około 14,000 cetn.) wagi, a więc przęścignie statki parowe: „Prezydent“, „British Queen“ i „Columbus“, które w swoim czasie za niezrównane kolosy uważano. Cały pokład urządony jest do przyjmowania podróży; a chociaż w nim wywiercono 44 otworów na działa, jednakże cała przestrzeń tego okrętu ma być bardzo pięknie przyozdobiona. Dziennik Standard dodaje, iż znawcy rzeczy uważają ten okręt tak co do budowy, jako też co do urządzenia za najpiękniejszy w całej marynarce angielskiej.

Portret Mickiewicza

wyszedł u mnie i sprzedaje się na białym pap. po złt. 6, na chińskim złt. 8. Szanowni prenumerotorowie raczą zgłosić się z biletami.
W. Kurnatowski.

Z PARYŻA

odbiorę na nadchodzący jarmark wełniarski znaczne nadsyłki towarów modnych i najcelniejszych nowości, mianowicie **bogaty rob słubnych, indyjskich szalów (Long-Shawls) i chustek, wyrobów zwanych Cardinal-Collers, burnusów, nowych materij meblowych i gardynowych, nakryć stołowych i dywanów.**

Także dla mężczyzn nowe kolorowe sukna, nowe materje na suknie, spodnie i westki, eleganckie chustki naszyjne i szlipy.

P. Manheimer jun.

w Wrocławiu, w rynku Nro. 48.

Młodzieniec znajdzie jako uczeń miejsce u Rudolfa Baumanna, złotnika, w rynku pod liczbą 90.

Ceny targowe w mieście POZNANIU.

Dnia 25. Maja
1842. r.

	od		do	
	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.
Pszeniczy szefel	2	20	2	21
Zyta . dt.	1	11	1	12
Jęczmienia dt.	—	22	6	23
Owsa . dt.	—	20	—	22
Tatarki dt.	—	22	6	23
Grochu . dt.	1	6	1	7
Ziemiaków dt.	—	8	—	9
Siana cetnar	—	25	—	26
Słomy kopa	8	—	8	5
Masła garniec	1	25	1	27
Spirytusu beczka	—	—	—	—